

Sygn. akt VIII C 1452/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 32.800,00 zł

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 1.941,80 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w części;
3. nakazuje zwrócić z funduszy Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz:
 - a. powódki M. K. kwotę 261,21 zł (dwieście sześćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia jeden groszy) z zaliczki uiszczonej w dniu 30 października 2017 roku zaksięgowanej pod pozycją 500022746479;
 - b. pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 500 zł (pięćset złotych) z zaliczki uiszczonej dniu 9 listopada 2017 roku zaksięgowanej pod (...)

tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1452/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 lipca 2017 roku powódka M. K., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 32.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca J. S., a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 18 lutego 2005 roku w miejscowości D. w wyniku wypadku drogowego zginął jej ojciec. Sprawca wypadku P. S. posiadał wykupione ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (pozew k 3-11).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W opinii pozwanego wypłacone zadośćuczynienie na etapie postępowania likwidacyjnego jest wystarczające i uwzględniające stopień przyczynienia się osoby zmarłej.

(odpowiedź na pozew k. 19-23)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lutego 2005 roku w miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego śmierć poniósł ojciec powódki – J. S.. J. S. podróżował w samochodzie marki S., nie mając zapiętych pasów bezpieczeństwa. Sprawca zdarzenia P. S. sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przekraczając dozwoloną prędkość o 50 km/h wjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym pojazdem marki S.. P. S. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w W..

(okoliczności bezsporne).

Powódka w chwili śmierci ojca miała 22 lata. Łączyła ją ze zmarłym typowa, serdeczna więź, jaka zwykle wiąże rodziców i dzieci. W więzi z ojcem nie było niczego szczególnego, odróżniającego od więzi z matką. W związku z nagłą i tragiczną M. K. przeżyła zaburzenia adaptacyjne o łagodnym przebiegu w postaci zaburzeń snu, płaczliwości, obniżenia nastroju, które trwały około 2 miesięcy. Powódka cały czas pracowała. Po tym czasie nastąpiło wyciszenie objawów i poprawa samopoczucia. Powódka przy wsparciu osób poradziła sobie z opanowaniem występujących zakłóceń emocjonalnych. Mogła ona normalnie pracować, nie odczuwała większych trudności w codziennym funkcjonowaniu. Ponowne pojawienie się zaburzeń adaptacyjnych o łagodnym przebiegu nastąpiło po porodzie. U powódki pojawił się żal, że ojciec nie poznał wnuka, płaczliwość. Stan ten trwał około 2 miesięcy, po czym powódka powróciła do równowagi emocjonalnej. Stan zaburzonej równowagi emocjonalnej u powódki był przejściowy i nie przyniósł na przyszłość trwałych zmian w funkcjonowaniu powódki. Powódka pogodziła się ze śmiercią ojca, proces żałoby dawno się już zakończył.

(dowód z pisemnej opinii biegłego psychologa k. 55-59).

M. K. mieszkała z rodzicami w tym i z ojcem do 20 roku życia. Tata organizował jej i jej bratu wycieczki, jeździł na rowerze. Święta i imprezy okolicznościowe spędzali oni razem. Po śmierci ojca powódka odwiedza jego grób średnio 3-4 razy w miesiącu.

(dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony k. 42 w zw. z k. 66).

W dniu 30 listopada 2016 roku powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej wzywając ją do zapłaty kwoty 80.000 zł. powyższe zgłoszenie dotarło do strony pozwanej 1 grudnia 2016 roku.

(akta szkody k. 32).

Na etapie postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 7.200 zł uwzględniając przyczynienie się zmarłego do powstania szkody.

(okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły ponadto

logiczne, spójne i korespondujące ze sobą w odpowiednim zakresie zeznania zarówno powódki jak i dowodu z opinii biegłego. Oda, których wiarygodność nie była poddawana w wątpliwość przez żadną stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w znacznej części.

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodziła powódka był wypadek drogowy, do którego doszło w dniu 18 lutego 2005 roku w miejscowości D., na skutek którego śmierć poniósł ojciec powódki.

Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu w wyniku zderzenia się tych pojazdów, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtuje się na zasadzie winy.

Powódka wywodziła swe roszczenie z przepisów art. 448 k.c.

w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c..

Na mocy wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) przepisu art. 446 § 4 k.c. (data obowiązywania od dnia 3 sierpnia 2008 roku), Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazana nowelizacja art. 446 k.c., pozwalająca na przyznanie zadośćuczynienia w warunkach określonych § 4, rozwiązała problem mieszanego ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c. ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. C. (w:) E. G., Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. C. (w:) (...) prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. R., A. O., Zobowiązania, 2008, nb 655; M. S. (w:) K. P., Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. M. (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. R.).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie za szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11). Zarówno w tej kwestii jak i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę – 18 lutego 2005 roku przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej zmiany.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie natomiast śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

W orzecznictwie obowiązuje pogląd, podzielany przez Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, że krzywda będąca wynikiem śmierci osoby najbliższej, podlega naprawieniu w drodze zadośćuczynienia na zasadach ogólnych, na gruncie przepisów art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.. Sąd Najwyższy w szeregu judykatów wskazywał, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie przepisów art. 23 i 24 k.c., przy czym dobro to ulega najczęściej naruszeniu przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Powyższego nie deprecjonuje wprowadzenie przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 roku, uprawnień sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011, I CSK 621/10, LEX nr 848128). Tożsamy pogląd wyrażono również w orzecznictwie Sądów powszechnych, jako przykład można wskazać wyrok Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2013 roku w (I ACa 359/13, LEX nr 1383481), w którym Sąd wskazał, że szczególna więź rodziców z dziećmi, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej przepisem art. 24 § 1 k.c. (tak również: wyrok SA w Szczecinie z dnia 7.02.2014 r., I ACa 660/12, LEX nr 1454624; wyrok SA w Gdańsku z dnia 23.09.2005 r., I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308).

W konsekwencji uznać należy, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy prawnej przyznania zadośćuczynienia. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego dysonansu pomiędzy sytuacją osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Ponadto oznaczałoby, że śmierć osoby bliskiej nie może stanowić naruszenia dobra osobistego. Jak zaś stwierdził Sąd Najwyższy, spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30.5.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2010-01-14, IV CSK 307/09 O.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2010, Nr C, poz. 91, str. 140). Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. towarzyszyła intencja ułatwienia dochodzenia zadośćuczynienia przez zakreślony tym przepisem krąg osób, które to osoby dla jego otrzymania nie muszą wykazywać innych, poza wymienionych w tym przepisie, przesłanek. Ponadto przepis ten wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c. Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że nie można zasadnie twierdzić, iż art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego.

W konsekwencji uznać należy, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30.05.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. cyt. uchwała SN; wyrok SN z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15; uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2010/1/10).

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu wyłącznym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też bowiem zazwyczaj zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem Sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływie na sferę psychiczną (por. komentarz do art. 23 Kodeksu cywilnego, Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, wyd. CH Beck, Warszawa 2012).

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (por. wyrok SN z dnia 24.01.2008 roku,

I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008/4/172; cyt. wyrok SA w Łodzi z dnia 29.08.2013 r.). Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W świetle powyższego, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Rozmiar krzywdy determinują również takie czynniki jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym. Należy mieć także na uwadze, że choć samo zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy, to negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej nie są zamknięte w określonych ramach czasowych i nie ograniczają się do ujemnych przeżyć na konkretną datę.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że powódka była emocjonalnie związana ze swoim ojcem – J. S.. Powódka, w chwili śmierci ojca miała 22 lata i nie mieszkała już z rodzicami, ale pozostawał z nimi w stałym, bliskim kontakcie. M. K. bez mała codziennie odwiedzała swojego ojca, czy święta, a także spotykała się regularnie bez żadnej okazji. To wszystko spowodowało, że wytworzyły się między nimi naturalne, pozytywne więzi rodzinne, które trwały niezmiennie aż do dnia wypadku. M. K. do dziś wspomina czas spędzony wspólnie z ojcem, przechowuje zdjęcia, regularnie chodzi na grób ojca.

Powyższe w ocenie Sądu oznacza, że powódka wykazała istnienie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, które jej przysługiwało jako własne dobro osobiste najbliższych osoby zmarłej, oraz że zostało ono naruszone poprzez śmierć ojca. Zdaniem Sądu orzekającego w sprawie, nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące strefę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Dlatego też, prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, zdaniem Sądu Rejonowego, dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

W ocenie Sądu powód, zarówno na skutek bliskiego pokrewieństwa, jak i więzi psychicznych łączących go ze zmarłym, należy do grona najbliższych członków rodziny i w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. § 1 k.c. mógł ubiegać się o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią jej ojca.

W ocenie Sądu Rejonowego krzywda powódki jest w przedmiotowej sprawie bezsporna.

Jak już wcześniej wskazano istotą zadośćuczynienia jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej (krzywdy) po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni, przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Rozmiar krzywdy determinują również takie czynniki jak poczucie osamotnienia, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, czy też stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości. Mieć należy również na względzie okoliczność, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie

stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania.

Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia wzięto pod uwagę okoliczność, że w chwili śmierci ojca powódka była już osobą dorosłą, prowadzącą własne gospodarstwo domowe. Po śmierci ojca powódka została pozbawiona w pewnym stopniu wsparcia i pomocy jaką zwykle może liczyć dziecko w kontakcie ze swoim rodzicem. Zauważyć jednak należy, że wskutek śmierci ojca powódka nie stała się osobą samotną. Z opinii biegłego psychologa jednoznacznie wynika, iż to zdarzenie nie spowodowało trwałych zaburzeń u powódki w jej funkcjonowaniu. Uwzględniono również bezpowrotną stratę J. S., a także nagłość i dramatyzm jego śmierci.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za koniecznością zasądzenia uzupełniającego zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości, która w ocenie Sądu wyraża się kwotą 20.000 zł. Zdaniem Sądu świadczenie w opisanej wysokości jest adekwatne do poniesionej przez powódkę krzywdy. Krzywda ma wprawdzie charakter niemajątkowy, dlatego niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia, ale nie ulega wątpliwości, że zawsze o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Kwota ta jest adekwatna do poniesionej przez powódkę krzywdy przy uwzględnieniu niespornego między stronami postępowania przyczynienia się J. S. do powstania szkody kształtującego się na poziomie 50%, a wynikającego z naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym - art.39 ust1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym, poprzez podróżowanie pojazdem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, przy czym zauważyć należy, że przyczynienie nie oznacza automatycznego obowiązku zmniejszenia odszkodowania. Przyczynienie jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania i nie prowadzi do niego niejako automatycznie, a jego konsekwencją jest jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym czy zmniejszenie odszkodowania pomimo przyczynienia powinno w ogóle nastąpić (por. Kodeks cywilny Komentarz pod red. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Z. Masłowski Komentarz do kodeksu cywilnego).

W kontekście powyższych rozważań Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi z opóźnienie tj od dnia wytoczenia powództwa. Powódka przed wystąpieniem z pozwem wzywała pozwanego do zapłaty kwoty 80.000 zł, a zatem jej żądanie tak określone zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia. Jej zastosowanie było uzasadnione faktem, że żądanie powódki zostało oddalone w części, w zakresie kwoty 12.800 zł. Powódka wygrała spór w 61%. Pozwany winien, więc zwrócić powódce koszty niezbędne, poniesione w celu obrony jej praw łącznie koszty poniesione przez powódkę wyniosły 5.495,79 zł i obejmowały: koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez adwokata w kwocie 3.600,00 zł – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł oraz opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.640 zł, wynagrodzenie biegłego 238,79 zł, natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 3.617 zł i obejmowały: koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez Radcę prawnego w kwocie 3.600 zł – § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł.

Łącznie koszty procesu wyniosły 9.112,79 zł, Uwzględniając stopień przegranej pozwanego Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 1.941,80 zł (9.112,79 x 61% - 3.617zł).

W związku z tym, iż strony nadpłaciły koszty sądowe Sąd na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005 r., Nr 167, poz. 1398) zwrócił:

- powódce 261,21 złotych,

- pozwanemu 500zł.

tytułem różnicy pomiędzy kosztami pobranymi a należnymi, nakazując wypłacić ją ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi. Powódka wpłaciła zaliczkę na wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 500 zł. Z zaliczki tej zostało wypłacone biegłej 238,79 zł. pozwany również wpłacił zaliczkę w wysokości 500 zł, która nie została wykorzystana. Nadpłaty pozostają zatem do zwrotu stronom.